

Informator szkolny

BRATEK

Nr 9, Październik, Listopad 2013r.

Zespół Szkół nr 1 w Bratoszewicach
Ul. Plac Staszica 14



Redakcja: Monika Gudej, Klaudia Bień, Paulina Łysio
Opiekun: p. prof. Monika Kłębik

Co w Bratkach piszczy?

Uruchomiliśmy adres mailowy naszej gazetki! Możecie wysłać swoje pomysły na artykuły, wywiady, prośby o umieszczenie informacji, życzenia dla nauczycieli lub kolegów z klasy, dowcipy, śmieszne zdjęcia i inne propozycje na adres gazetka.brtek@wp.pl.

Zapraszamy do współpracy 😊

Niestety od uruchomienia naszej gazetowej poczty oprócz wiadomości od administratora i reklam nie dostaliśmy nic innego 😞

PILNE!!!

POSZUKUJEMY GAZECIARZY.

Jeśli chciałbyś/chciałabyś sprawdzić się w roli dziennikarza masz niepowtarzalną szansę! Poszukujemy osób posiadających inwencję twórczą i charyzmę dziennikarską do pomocy przy redagowaniu artykułów do gazetki szkolnej. Zainteresowanych zapraszamy po więcej informacji do Moniki Gudej, Klaudii Bień lub Pauliny Łysio (kl. III TE)

Wycieczka "Super klasy" do Warszawy

7 października klasa II Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych i Technikum Ekonomicznego pojechała na długo wyczekiwaną wycieczkę do



Warszawy – nagrodę za zwycięstwo w konkursie „Super Klasa”. Program wycieczki przewidywał zwiedzanie „Niewidzialnej Wystawy” podczas której uczniowie dowiedzieli się jak radzić sobie w codziennym życiu wyłącznie przy pomocy zmysłów słuchu, węchu i równowagi. Po tej atrakcji uczniowie skorzystali z przepięknej pogody i wybrali się na spacer warszawską Starówką.

VI Ogólnopolska Olimpiada Logistyczna

11 października 2013r o godzinie 11-tej uczniowie klasy III i IV Technikum Logistycznego przystąpili do szkolnego etapu VI Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej. W czasie 40 minut uczniowie odpowiadali na 25 pytań związanych głównie z transportem. Laureaci i finaliści olimpiady zwolnieni są z części pisemnej egzaminu zawodowego. Pierwszy etap z sukcesem pokonała uczennica naszej szkoły: Magda Grabowska. 5 grudnia odbędzie się drugi etap olimpiady. Trzymamy kciuki za Magdę!!!

Sukces w rejonowych biegach sztafetowych

Zawody w biegach sztafetowych z dnia 21 października zakończyły się sukcesem uczniów naszej szkoły. Drużyna w składzie: Eryk Ignatowski, Szymon Łuczak, Damian Mospinek, Damian Piela, Patryk Ignatowski, Cezary Maciejewski, Jakub Rakowski, Karol Kruk, Michał Redzisz, Kacper Pawlak okazała się jedną z najlepszych zajmując drugie



miejsce. Serdecznie gratulujemy naszym sportowcom i życzymy dalszych sukcesów!!!

Dary Natury

W dniach 21-30 października odbyła się w naszej szkole coroczna akcja: "Dary natury". Największą ilość przetworów przyniosła klasa IIEŻ i IILR tym samym zyskując cenne punkty do konkursu „Super Klasy”. Następnie samorząd przygotował stoisko na którym można było kupić przyniesione przez uczniów owoce, warzywa i przetwory. Pieniądze zebrane podczas akcji zostały przeznaczone na paczki dla dzieciaków z Domu Dziecka w Dąbrówce.



Wyjazd na VI Międzynarodowe Targi Żywności

W dniu 11.10.2013r. uczniowie klasy IV Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego wraz z opiekunem Ewą Piszczyńską uczestniczyli w VI Międzynarodowych Targach Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej Natura Food, II Targach Ekologicznego Stylu Życia be Eco oraz III Festiwalu Kawy, Herbaty i Czekolady. Na targach można było

poznać trendy i kierunki rozwoju polskiego rynku żywności tradycyjnej i ekologicznej. Udział w targach był dla klas żywieniowych szczególnie ciekawą lekcją. Mieli oni okazję zapoznać się z ofertą dystrybutorów kawy oraz poznać tajniki parzenia czarnego eliksiru.



Dzień ziemniaka

W dniu 16 października odbył się w naszej szkole Dzień Ziemniaka. na długiej przerwie odbył się poczęstunek potraw z ziemniaków przygotowanych przez uczniów klasy trzeciej Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego. Pieniądze zebrane podczas akcji zostały przekazane na Dom Dziecka w Dąbrówce. Dzień wcześniej – 15 października uczniowie naszej szkoły rozwiązywali test wiedzy o ziemniaku(najlepszą okazała się Gabrysia Ufa). Odbył się również konkurs na największego ziemniaka oraz na okaz o najdziwniejszym kształcie. Po zsumowaniu punktów z wszystkich kategorii I miejsce oraz 3 punkty do konkursu Super klasa zdobyła klasa II TLR. Drugie

miejsce i 2 punkty do konkursu Super klasa zdobyła klasa II Ż, zaś trzecie miejsce i po 1 punkcie zdobyły klasy IV TAG i IV TR.

Kultura bezpieczeństwa - wyniki konkursu

W dniu 7 listopada 2013 r. w PIP w Łodzi, z udziałem Okręgowego Inspektora Pracy w Łodzi Andrzeja Świderskiego, odbyło się uroczyste podsumowanie II edycji Międzyszkolnego Konkursu Plastycznego „Kultura bezpieczeństwa”. Naszą szkołę reprezentowały dwie uczennice z klasy IV Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego: Ewelina Palińska i Anna Frątczak. Praca Ani została wyróżniona i znalazła się w kalendarzu na rok 2014 wydanym przez PIP.



Praktyki w nowoczesnym gospodarstwie

W ciągu ostatnich kilku tygodni uczniowie klasy II i III Technikum Rolniczego mieli okazję odbyć praktyki w gospodarstwie pana Przemysława Firgana. Uczniowie mieli niepowtarzalną okazję poznać rozkład dnia pracy przy obsłudze i pielęgnacji zwierząt oraz zobaczyć możliwości najnowszych sprzętów rolniczych oraz odbyć jazdę próbną nowoczesnym ciągnikiem.



NOWE BELFRY

Nowy rok szkolny, nowe pomysły, więc... czas na zmiany!!! Przedstawiamy odświeżony cykl BELFRY 2013 pod nazwą NOWE BELFRY. Miłej lektury ☺

Na pierwszy ogień wybrałyśmy sobie jedną z (jeszcze) słabiej znanych osób w szkole. Żaneta Wojciechowska. Drobną, zawsze uśmiechniętą i wiecznie zabieganą nauczycielką angielskiego. Specjalnie dla nas, znalazła chwilę aby opowiedzieć kilka zdań o sobie.



(zdjęcie zrobione ukradkiem podczas lekcji angielskiego w klasie IIITEL ;-)

Redaktorki: Pracę w naszej szkole zaczęła Pani od 1 września bieżącego roku. Czy pamięta Pani, co najbardziej przykuło Pani uwagę podczas pierwszego dnia pracy?

Pani Żaneta Wojciechowska: Tak pamiętam. Zdziwiło mnie, że uczniowie zwracali się do mnie „pani profesor”

R: Czy pracowała Pani, lub obecnie również pracuje w innych szkołach?

Ż.W: Pracowałam w Szkole Podstawowej w Dzierżgówku oraz w Szkole Językowej „Euroschool”.

R: Jest Pani jak na nauczyciela młodą osobą. Jak radzi sobie pani z małą różnicą wieku między Panią, a uczniami klas 4?

Ż.W: Uczę tylko jedną klasę 4 i współpracę z nimi oceniam bardzo dobrze. Dlatego nie sądzę, aby ta różnica wieku miała jakiegokolwiek znaczenie.

R:Biorąc pod uwagę fakt, że jeszcze kilka lat temu Pani sama chodziła do szkoły średniej, czy zmieniły się jakoś metody ściągania przez uczniów?

Ż.W: Jedną z podstawowych różnic jest używanie telefonów komórkowych i Internetu.

R:A czy pani zdarzało się ściągać na lekcjach angielskiego?

Ż.W: Nigdy nie musiałam ściągać podczas lekcji języka angielskiego.

R: Teraz pytanie z innej beczki. Skąd w ogóle wzięła się ta miłość do jednego z najbardziej powszechnych języków na świecie?

Ż.W: Tak naprawdę to sama nie wiem. Ten język nie sprawiał mi problemów, dlatego chętnie się go uczyłam. Poza tym daje duże możliwości. I to chyba jest jego największą zaletą .

R:Wiemy, że kilka razy odwiedziła Pani kraj Królewskiej rodziny. Jakie wspomnienia, wrażenia Pani stamtąd przywiozła?

Ż.W: Uwielbiam podróżować a wyjazdy do Anglii są swojego rodzaju podłodowaniem akumulatorów.

R:Czy zachowanie Anglików w codziennym życiu jest podobne do polskich zachowań?

Ż.W: Trochę różni się od zachowania Polaków. Anglicy są z jednej strony bardzo przepisowi (nie widziałam, aby jakikolwiek samochód przekroczył pas zarezerwowany dla autobusów), ale z drugiej strony czymś normalnym jest przejście na czerwonym świetle. Zdziwiły mnie również kolejki do autobusu (każdy z podróżujących czekał w kolejce na wejście do autobusu). I wiele innych rzeczy ale o tym lepiej przekonać się samemu.

R:Gdyby miała Pani możliwość na stałe zamieszkać w Londynie, zdecydowałaby się Pani na taką opcję?

Ż.W: Może nie na stałe, ale jeśli była by taka możliwość chętnie wyjechałabym do Londynu i zamieszkałabym tam przez dłuższy czas.

R: Co najbardziej urzekło Panią w stolicy Wielkiej Brytanii?

Ż.W: Niektórzy mówią, że Londyn jest miastem, które albo się kocha albo nienawidzi. Ja pokochałam to miasto. Urzekła mnie różnorodność, otwartość i architektura tego miejsca. Zawsze chętnie tam wracam,

Proszę dokończyć zdania...

- W dzieciństwie zawsze... marzyłam aby zostać piosenkarką lub modelką.
- Podczas ubiegłych wakacji ...odwiedziłam Londyn
- W wolnym czasie... lubię słuchać muzyki.
- Nigdy nie odważę się... skoczyć na bungee.
- Mój ulubiony program telewizyjny ...nie mam ulubionego
- Święta Bożego Narodzenia... zawsze spędzam z rodziną
- Pierwsza myśl poniedziałkowego poranka:... jeszcze chwilka i zaraz wstaję.
- Lubię mój zwód,... ponieważ daje mi on dużo satysfakcji.
- Moja mama chciała ...bym była szczęśliwa.
- Ostatnio przeczytana książka... „ Men and Masculinities” by Stephen M. Whitehead.

R: Mamy nadzieję, że uczniowie naszej szkoły nie będą dawali Pani w kość i dziękujemy za wywiad 😊

Wszystkich Świętych - początki święta, tradycja i zwyczaje

Jaka jest historia obchodzenia tego święta i jakie zwyczaje są z nim związane? Jak kiedyś świętowano ten dzień ?



W 731 roku papież Grzegorz III ogłosił 1 listopada dniem Wszystkich Świętych. Wcześniej, od 610 do 731 roku to święto obchodzono 13 maja. Dlaczego czcimy pamięć świętych i zmarłych, jakie są początki tego święta?

Święto męczenników

Wspomnienie wszystkich świętych ma swoje źródło w kulcie męczenników. W rocznicę śmierci odprawiano na ich grobach Eucharystię i czytano opisy męczeńskiej śmierci. Pamięć o tych, którzy oddali życie za wiarę była wówczas pieczołowicie przechowywana i czczona. Każda z lokalnych wspólnot posiadała spis swoich męczenników, którzy oddając życie za wiarę w Boga, stawali się mu bliscy, a ich wstawiennictwo nabierało szczególnej mocy. Wraz z upływem czasu te listy wydłużały się od imion nie tylko męczenników, ale też osób odznaczających się szczególną świętością.

W Rzymie w VIII wieku, w święto Wszystkich Świętych czczono jedynie Maryję i męczenników. W późniejszych wiekach dołączono kult "wszystkich doskonałych Sprawiedliwych". Obchody przeniesiono z 13 maja na 1 listopada (powodem tej zmiany były trudności z wyżywieniem pielgrzymów, tłumnie przybywających do Rzymu na wiosnę).

Dziś teologowie podkreślają, że "uroczystość obejmuje nie tylko świętych kanonizowanych, ale wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli doskonałość, a zatem także zmarłych krewnych i przyjaciół".

Zwyczaje i obrzędy

W krajach katolickich w Dniu Wszystkich Świętych odwiedzamy rodzinne groby, by wspomnieć najbliższych zmarłych. W kościele



prawosławnym takim dniem jest Niedziela Wielkanocna. W większości religii ze świętem zmarłych związany jest ogień, jest on symbolem pamięci, wdzięczności, modlitwy. Z tradycji pogańskiej ma on także na celu oświetlanie drogi zmarłym, spalenie ich grzechów i odpędzenie demonów.

Z obrzędów ludowych przetrwał jeszcze gdzieś zwyczaj karmienia dusz zmarłych, przybyłych w tym dniu z zaświatów na ziemię. W tym celu zostawiano na stole chleb z masłem lub cały obiad. Specjalnie wypiekanym chlebem dzielono się także z żebrakami modlącymi się za dusze zmarłych. Chleb w zależności od regionu posiadał swoją nazwę np. "Powałka", "Petryczka", "Zaduszka" lub "Chleb Umarłych".



Dzisiaj wszystkie te praktyki i ofiary zastąpione zostały nabożeństwami w kościołach, modlitwami, odwiedzaniem cmentarzy, kwiatami składanymi na mogiłach i płonącymi świecami.

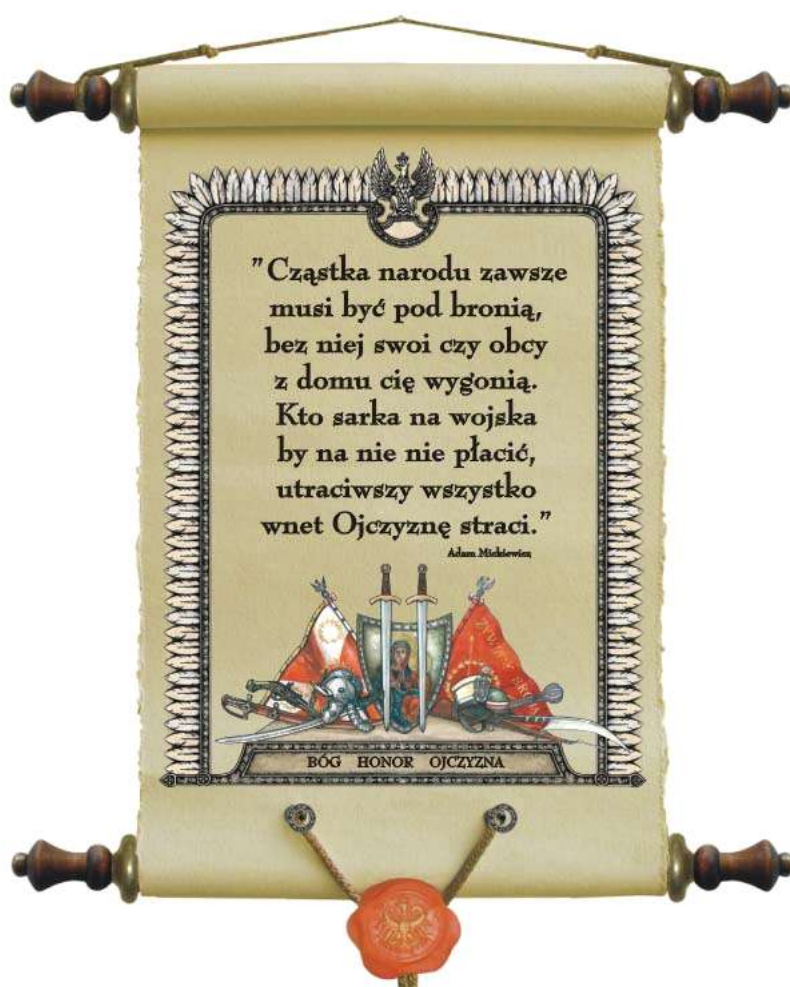
Ciekawostki

Jednym z najdawniejszych, zachowanych kazań spisanych w języku polskim jest kazanie na Dzień Wszystkich Świętych (In Die Omnium Sanctorum). Kazanie to znajduje się w rękopisie Biblioteki Kapitulnej w Pradze i pochodzi z połowy XV w. Pełny tekst kazania znajduje się w : Najdawniejsze zabytki języka polskiego, oprac. W. Taszycki, Wrocław 1975.



11 listopada to dla nas, Polaków, jedna z najważniejszych dat w kalendarzu. Właśnie wtedy obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. To właśnie 11 listopada 1918 r., po 123 latach zaborów, nasz kraj znów pojawił się na mapie Europy.

Wspomnianego dnia, słynny polski przywódca i działacz niepodległościowy Józef Piłsudski, został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich, a przebywające na naszych ziemiach oddziały obcych żołnierzy, zaczęły się z nich wycofywać. Ponownie mogliśmy zacząć się cieszyć ze swojego własnego domu – Polski, która przez wiele lat zawłaszczona była przez Rosję, Prusy i Austrię. Polska mogłaby nigdy nie odzyskać niezależności, gdyby nie niezłomność wielu naszych przodków, którzy przelali krew za utraconą Ojczyznę. Pomimo usilnych prób naszych nieprzyjaciół, którzy walczyli ze wszystkim, co wiąże się z



naszym narodem, nie zdołano zabić ducha polskości. Ani Niemcom, ani Rosjanom nie udało się narzucić naszym rodakom swojej kultury i języka w ramach tzw. procesów rusyfikacji i germanizacji. Polacy odzyskując niepodległość po ponad 100 latach „niebytu” – co jest fenomenem na skalę globalną – po raz kolejny udowodnili zaś, że są jednym z najbardziej niestrudzonych i najbardziej dumnych narodów świata.

Co by się stało, gdyby nie bohaterstwo przodków, którzy walczyli o naszą niepodległość? Dziś prawdopodobnie nie mówilibyśmy w języku polskim; nie moglibyśmy pewnie też demonstrować dumy z naszych narodowych symboli – flagi oraz godła państwowego; a wielkie czyny, jakich dokonywali Polacy na przestrzeni wieków, zostałyby zapomniane. Polska mogłaby przepaść na zawsze.

Święto Niepodległości obchodzone w Warszawie.



Niedoceniona...

W październiku obchodziliśmy Święto Edukacji Narodowej. Jest to dzień szczególny nie tylko dla nauczycieli. 14 października potocznie nazywany „Dniem Nauczyciela” jest również świętem pracowników szkoły. Z tej okazji postanowiliśmy przeprowadzić wywiad z osobą, którą spotykamy już przy wejściu do budynku. Krystyna Nikodemaska, znana jako „Pani Krysia” zgodziła się odpowiedzieć nam na kilka pytań związanych z jej pracą i nie tylko.

R:Wszyscy w szkole doskonale Panią znają. Jednak może się wydawać, że mimo wielu obowiązków jakie na Pani spoczywają, może się Pani czuć nie doceniona. Czy tak jest w rzeczywistości?

K.N: Niestety muszę z przykrością stwierdzić, że czuję się niedoceniona przez niektórych uczniów. Każdego dnia znajdzie się przynajmniej jeden uczeń, który jest nie grzeczny, nie zna kultury słowa.

R: Zawód woźnej, a bardziej odzwiernej jaki Pani wykonuje wiąże się z codziennym kontaktem z młodzieżą. Jak ocenia Pani zachowanie młodzieży naszej szkoły w stosunku do Pani pracy?

K.N: Bywają różne stosunki między mną a młodzieżą. Raz dobre, a raz złe. Mam nadzieję, że będą się poprawiać z każdym dniem.

R: Czy uważa Pani, że inni młodzież nie szanuje pracy jaką Pani wykonuje?

K.N: Cieszę się jak uczniowie szanują moją pracę i mnie, lecz są również tacy, którzy tego nie robią. Prosząc ich o zmianę obuwia, niektórzy wykonają moje polecenie, a niektórzy nie.

R:A czy jest coś, czego Pani nie znosi w swoim zawodzie?

K.N: Trudno powiedzieć, raczej nie, zawsze lubiłam swoją pracę.

R:Jak Pani zdaniem powinien zachowywać się idealny uczeń? A może już takiego Pani spotkała?

K.N: Moim zdaniem idealny uczeń, to taki, który jest bardzo grzeczny, zawsze mówi Dzień dobry i Dowidzenia, dba o czystość szkoły oraz jest pomocny.

R:Myślała Pani kiedykolwiek o zmianie pracy? Jeśli tak, to jaki zawód Pani by wybrała i dlaczego?

K.N: Nie myślałam nigdy o zmianie pracy, ponieważ uwielbiam pracować w szkolnictwie i mieć styczność z młodzieżą.

R:Czy praca wpływa na Pani życie osobiste?

K.N: Nie, gdyż umiem pogodzić pracę z życiem osobistym.

R:Czy zdarzyło się Pani kiedykolwiek nie zmienić obuwia w pracy? ☺

K.N: Odkąd tu pracuję zawsze zmieniam buty.

R: A teraz dość nietypowe pytanie.. Czy myślała Pani kiedykolwiek żeby choć na jeden dzień zamienić się stanowiskiem z nauczycielami i uczyć młodzież w klasach?

K.N: Tak, myślałam. Chciałabym na jeden dzień być nauczycielem, ponieważ chciałabym zobaczyć jak to jest kształcić młodzież. Bardzo byłabym szczęśliwa, jeśli uczniowie wychodziliby z moich lekcji z głębszą wiedzą.

R: Prosimy o zdradzenie pewnej tajemnicy... Ile lat pracuje Pani w swoim zawodzie?

K.N: Dokładnie od 1993 roku.

Proszę dokończyć zdania:

- Najczęściej rano w pracy... otwieram szkołę, wyłączam alarm i sprzątam u pani dyrektor.
- W wolnym czasie... rozkładałam mydło, papiery, robię sobie kawę ☺
- Gdy wracam ze szkoły... przebieram się, gotuję obiad, sprzątam w domu.
- Najbardziej na świecie... tęsknię za wnuczką.
- Za trzy miesiące... mam ochotę wyjechać i odpocząć.
- Bycie szczęśliwym... to być zdrowym.
- Mam wyrzuty sumienia... kiedy źle potraktuje ucznia.
- Nie wyobrażam sobie... życia bez rodziny.
- Teraz mam ochotę na... zjedzenie czegoś dobrego.
- Moja praca... jest bardzo ciężka.
- Uczniowie naszej szkoły... są grzeczni i niegrzeczni.

Pani Krysi życzymy aby na swej drodze spotykała samych idealnych uczniów (oczywiście ze zmianą obuwia) i dziękujemy za wywiad ☺ A Poniżej zdjęcia z codziennej „walki” Pani Krysi z uczniami naszej szkoły podczas jednej z przerw.



26,27 i 28 listopada nasi czwartoklasiści pisali próbne egzaminy maturalne. W ramach powtórki chcemy dać wam małą radę od młodszych kolegów...

Wszystko się może zdarzyć..czyli czego nie pisać na maturze?

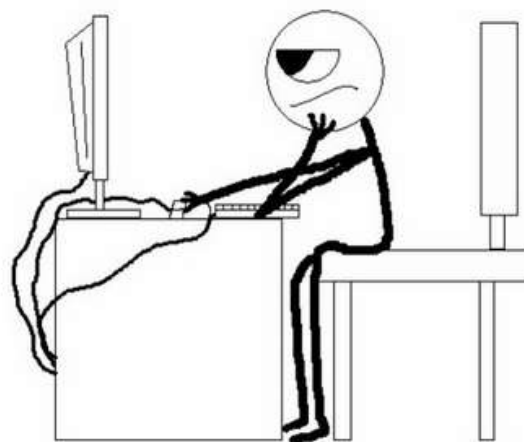
- Aleksander Głowacki to panięskie nazwisko Bolesława Prusa.
- Chłop pańszczyźniany musiał znosić panu jajka.
- Dulska była powodem ciąży Hanki.
- Grażyna biegła galopem na czele wojska.
- Kazimierz Wielki coś bardzo się starał, ale nie mógł mieć dzieci.
- Krowa, podobnie jak koń, składa się z rogów, kopyt, wymion i ogona.
- Ksiądz Robak strzelił do niedźwiedzia, który zwałił się z hukiem i nie czekając na oklaski pobiegł do domu.
- Pot spływał po nim od stóp do głów.
- Jej córka Anna uśmiechnęła się pod wąsem.
- Chłopi chodzili po polu pionowo i poziomo.

O NIEEEEE!
JUTRO PIERWSZA
MATURA PRÓBNA!
NIC NIE UMIEM!!

...pouczę się trochę.



MATURA
KOLEJNY ETAP!
ROZWOJU



MINISTER ZDROWIA OSTRZEGA PRZED kwejk.pl